

# Jak mądrze



# wprowadzać zasady



w życie  
psa

Tekst: tech. wet. Ewelina Stanclik



Po pierwsze, człowiek musi wrócić do roli przewodnika psa, który wskazywał zwierzęciu pracę do wykonania. Po drugie, pies musi mieć zasady, które jasno określą, co mu wolno, a czego nie wolno. Zyska wtedy poczucie porządku i bezpieczeństwa. Jak zatem mądrze wprowadzić zasady w życie psa?

**R**elacja człowiek – pies trwa od co najmniej jedenastu tysięcy lat. Pies zbliżył się do ludzkich skupisk z uwagi na łatwy dostęp do jedzenia. Z czasem jednak człowiek zauważył, że pies to dosyć wszechstronny gatunek i w zamian za jedzenie gotów jest do współpracy. Z dzikiego zwierzęcia pies zmienił się więc w stróża ludzkich siedzib, pasterza stad, opiekuna dzieci i dorosłych, a także towarzysza wędrowników i polowań. Zaczął stanowić stały element miast, miasteczek i wsi.

Z czasem w tej wzajemnej relacji człowiek zaczął zyskiwać coraz bardziej dominującą pozycję. Pies musiał mu się podporządkować, jeśli chciał przeżyć. Bardzo często oznaczało to rezygnację z własnej niezależności i samodzielności, zaniechanie prób jakiegokolwiek buntu czy sprzeciwu.

## Rewolucja w psim życiu

Taki stan trwał przez stulecia i mogło się wydawać, że będzie on stały i niezmienny. Ostatnie dziesięciolecia przyniosły jednak gwałtowne i głębokie zmiany w tej materii, które trwają do dziś. Owszem, pies wciąż ma do wykonania jakieś konkretne zadania – jako pies policyjny, ratowniczy, wspierający, jako terapeuta czy opiekun. Niemniej zdecydowana większość psiej populacji nie musi pracować. Tak naprawdę jej jedynym zadaniem jest codzienne towarzyszenie człowiekowi. Człowiek bowiem coraz częściej obdarza psa głębokimi uczuciami, przypisuje mu ludzkie cechy, czyni z niego powiernika, terapeutę, partnera, opiekuna...

Dziś pies jest niemal równoprawnym członkiem milionów rodzin na całym świecie.

Większość opiekunów dokłada wszelkich starań, aby miał możliwie najlepsze warunki bytowe i rozwijał się zdrowo, wolny od chorób.

## Zasady absolutnie niezbędne

Takie postępowanie jest ze wszech miar słuszne. Tyle tylko, że **opiekunowie psów zastraszają często zapominając o niezwykle ważnej rzeczy: jasnych i przejrzystych zasadach, które powinny regulować ich relacje z ukochanymi czworonogami.**

Co szczególnie istotne, zasady te muszą być przestrzegane nie tylko przez psa, ale także – a właściwie przede wszystkim – przez człowieka. Niestety, w wielu wypadkach ustalenie prostego kodeksu postępowania urasta do rangi niezwykle poważnego problemu.



Jak wspomniałam, pies zaczął funkcjonować u boku człowieka dzięki wzajemnej współpracy. Dzisiaj jednak człowiek bardzo mocno przechylił w tym związku szalę w nieprawidłową stronę – obdarowuje psa miłością większą, niż zwierzę może unieść. Co gorsza, tak naprawdę człowiek nie oczekuje od psa rewanżu w postaci wykonywania określonych prac, choćby pilnowania domu, nie mówiąc już o polowaniu na gryzonia czy baczeniu na stado. A przecież w psie nie zniknęła potrzeba pracy, podobnie jak nie zniknęły instynkty charakterystyczne dla drapieżnika, którym nigdy nie przestał być.

## Człowiek, czyli przewodnik

Zaspokajanie instynktów, takich jak poszukiwanie jedzenia, łączenie się w pary, rozmnażanie, ochrona potomstwa i stada, kierowało życiem psa, wyznaczało jego specyficzny rytm, nadawało sens jego poczynaniom. Pies to zwierzę rytualne, potrzebuje więc określonych stałych schematów, które dają mu poczucie stabilizacji oraz bezpieczeństwa. Tymczasem współcześnie to człowiek zaspokaja te potrzeby. Pies nie musi się martwić o jedzenie, ma zapewnione ciepłe i bezpieczne schronienie, rozmnaża się pod pełną opieką człowieka i w komfortowych warunkach.

To wszystko powoduje, że coraz więcej psów zdradza objawy depresji i innych zaburzeń psychicznych – fobii czy natręctw. Jak temu zaradzić? To proste, ale zarazem trudne. Po pierwsze, człowiek musi wrócić do roli przewodnika psa, który wskazywał zwierzęciu pracę do wykonania. Jeśli pies dobrze wykonał to, czego oczekiwał od niego człowiek, dostawał nagrodę. Po drugie, pies musi mieć zasady, które jasno określają, co mu wolno, a czego nie wolno. Zyska wtedy poczucie porządku i bezpieczeństwa.

## Jak mądrze wprowadzać zasady

**Zasady są ważne. One kształtują psa i jego relację z człowiekiem, dlatego należy je ustalić już w dniu pojawienia się zwierzęcia w domu.** Niezależnie od swojej przeszłości, przekraczając próg nowej siedziby, pies musi nauczyć się innego życia i innych zasad. Jeżeli więc psu nie wolno wchodzić na kanapę /do kuchni/ do sypialni, musi o tym od razu wiedzieć. Być może początkowo będzie próbował obejść system i sprawdzać, czy



opiekun sam przestrzega tej zasady, dlatego człowiek musi być konsekwentny i nie czynić żadnych ustępstw. Powinien jednak dać coś w zamian, np. nagrodzić psa, gdy ten pójdzie posłusznie na swoje legowisko.

### Coś za coś

Tak kształtuje się rozumienie zasady ważnej w psim życiu – brzmi ona: „Nic za darmo” i oznacza, że za każdą wykonaną pracę pies może liczyć na nagrodę. Nagroda w psim życiu powinna być zmienna i używana zgodnie z jej siłą i potrzebą. W rozumieniu nagrody przyglądamy się wszystkiemu, co jest dla psa ważne – kontakt z człowiekiem, pieszczoła, pochwała słowna, wydanie zabawki, psie ciastka. Dla każdego psa zupełnie różna będzie moc tych nagród, dla przykładu z reguły dla labradora jedzenie będzie miało największą wartość, dla border collie frisbee, a dla owczarka szarpek. Obserwujemy psa i oceniamy wartość poszczególnych nagród, żeby później wprowadzić je w życie. Podobnie jest z regularnymi posiłkami – pies dostaje je o stałych porach, ale przed jedzeniem wykonuje proste polecenie np. siad, waruj, czekaj, spójrz. Wszystko zależy od sytuacji i konkretnego psa - od tego co już potrafi i co przychodzi mu z łatwością.

Trzeba pamiętać, że jedzenie nigdy nie powinno być stale dostępne dla psa – ze względów nie tylko behawioralnych, ale także zdrowotnych.

Jeżeli w relacjach z psem człowiek jest przewodnikiem, który ustala zasady, ale równocześnie dba o potrzeby psychiczne swojego podopiecznego, będzie w stanie pomóc swojemu pupilowi w trudnych sytuacjach.



Pies nauczony, że to człowiek ustala zasady, w trudnych sytuacjach będzie oczekiwał od niego wskazówek, zwłaszcza jeśli wcześniej już otrzymywał od opiekuna wsparcie.

**Mądre przewodniczenie w relacji z psem sprawia, że powstaje więź oparta na zaufaniu, współpracy i poczuciu bezpieczeństwa.** Dzięki temu nawet nieprzyjemne czynności lekarsko-weterynaryjne pies zniesie łatwiej, jeżeli przywykł do przestrzegania zasad w codziennej relacji z człowiekiem.

### Od czego zacząć?

Zasady ustala człowiek – od prostych, takich jak pory posiłku, po bardziej złożone jak wchodzenie na kanapę, wchodzenie do jakiegoś pomieszczenia czy sposób spacerowania (ciągnięcie na smyczy). Zasady wprowadzamy przez konsekwentne ich respektowanie, jeżeli więc zakazujemy psu wchodzenia do kuchni, to zakaz obowiązuje zawsze i nie ma od niego odstępstw. Nie istnieje uniwersalna reguła dotycząca liczby takich zasad – ten temat powinien być bardzo zindywidualizowany, zależny od konkretnego domu, danej rodziny i psa. Nie ma tutaj żadnych granic.

### Co z nagrodą?

W pierwszej kolejności należy zachęcać psa do działania, dostrzegać wykonywane czynności i nagradzać psa zmienną nagrodą (mogą być nią: jedzenie, zabawa, zabawka, pochwała, gest, pieszczoła). Ważne! Karanie fizyczne w ogóle nie jest akceptowalne. Lepszą formą jest zapobieganie wystąpieniu niepożądanego zachowania (analizowanie i przewidywanie) oraz uniemożliwianie prezentowania zachowania. Ewentualną formą jest uniesienie tonu i zalecenie alternatywnego zachowania. ●

**tech. wet. Ewelina Stanclik**

Technik weterynarii, trener pozytywnego szkolenia.